

Tragiczny bilans strat w noc sylwestrową

2 stycznia 2019

Według straży pożarnej tegoroczna noc sylwestrowa była w Polsce wyjątkowo tragiczna. W całej Polsce do tej pory interweniowano 1664 razy, 828 zgłoszeń dotyczyło pożarów. W wypadkach drogowych zginęło 10 osób.



Niestety tegoroczny Sylwester był wyjątkowo tragiczny – mówi rzecznik PSP st. bryg. Paweł Frątczak w rozmowie z Onetem. Dla porównania, rok temu w ciągu 48 godzin Sylwestra oraz Nowego Roku strażacy w całej Polsce wyjeżdżali 1988 razy, z czego 877 interwencji dotyczyło pożarów, w których 3 osoby zginęły.

„Wyjątkowo tragiczna, niespokojna noc. Nie do końca chyba Polacy wzięli sobie do serca bezpieczne pożegnanie starego roku. Znacznie większa liczba interwencji, a jeszcze przed nami prawie cały dzisiejszy dzień” – komentuje rzecznik PSP. „Chyba nie do końca bierzemy sobie do serca apele, jeśli chodzi o rozsądek przy stosowaniu środków pirotechnicznych. Sam mogłem zaobserwować, że mimo iż wielu włodarzy miast zrezygnowało z pokazu sztucznych ogni, to wiele osób zapomina, że są sąsiedzi, są zwierzęta” – dodał.

Do północy strażacy wyjeżdżali 987 razy, 354 razy do gaszenia pożarów, w których rannych zostało osiem osób, a jedna osoba, w miejscowości Rudnik w województwie lubelskim, zginęła. Do innych zdarzeń, jak np. wypadki drogowe, strażacy wyjeżdżali 530 razy. Zginęło 10 osób, 166 zostało rannych.

Do dwóch tragicznych pożarów, w których zginęli ludzie (2 osoby), doszło w woj. małopolskim. Wciąż trwa gaszenie. Rzecznik PSP podkreśla, że to dopiero początek dnia, a straty już są o wiele większe niż w poprzednich latach.

Zdjęcie: [nickgesell](#) (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com